

Witkoff i Kushner spędzili prawie cztery godziny z Putinem, ale nie doszło do żadnego przełomu dyplomatycznego



Kiedy zastanawiam się nad zakończonym właśnie spotkaniem na Kremlu, w którym po jednej stronie stołu siedzieli Władimir Putin i jego zespół, a po drugiej Steve Witkoff i Jared Kushner, dochodzę do wniosku, że najważniejszym wynikiem spotkania jest to, że Putin mianował szefa rosyjskiej organizacji wywiadu wojskowego – tj. GRU – na przewodniczącego rosyjskiej delegacji, która spotka się w piątek 23 stycznia w Abu Zabi z przedstawicielami Ukrainy i Stanów Zjednoczonych. Wyjaśnię, dlaczego jest to niezwykle i wskazuje, na jakim etapie znajdują się obecnie negocjacje.

Najpierw przyjrzyjmy się podsumowaniu spotkania przedstawionemu przez Sputnik na podstawie relacji pana Uszakowa:

Negocjacje między Putinem, Witkoffem, Kushnerem i Grunbaumem były konstruktywne i niezwykle szczere, stwierdził Uszakow.

Co jeszcze powiedział doradca prezydenta po spotkaniu:

- *Zwrócono uwagę, że bez rozwiązania kwestii terytorialnej nie można oczekiwać długoterminowego porozumienia.*
- *Uzgodniono, że pierwsze spotkanie trójstronnej grupy*

roboczej ds. bezpieczeństwa, w skład której wchodzi przedstawiciele Rosji, Stanów Zjednoczonych i Ukrainy, odbędzie się w piątek w Abu Zabi.

■ *Uzgodniono, że pierwsze spotkanie trójstronnej grupy roboczej ds. bezpieczeństwa Rosja-USA-Ukraina odbędzie się 23 stycznia w Abu Zabi. Szef GRU Kostjukov będzie przewodniczył rosyjskiej delegacji negocjacyjnej.*

■ *Delegacja rosyjska udająca się do Abu Zabi otrzymała konkretne instrukcje od Putina.*

■ *Szefowie dwustronnej grupy roboczej ds. gospodarczych, Dmitriev i Witkoff, spotkają się w Abu Zabi.*

■ *Spotkanie koncentrowało się na uzyskaniu informacji o wynikach kontaktów USA z Kijowem i Europą.*

■ *Witkoff i Kushner podzielili się swoimi wrażeniami z kontaktów, które miały miejsce w Davos, w tym ze spotkania Trumpa i Zełenskiego.*

■ *Rosja będzie konsekwentnie dążyć do osiągnięcia celów specjalnej operacji wojskowej, dopóki nie uda się osiągnąć porozumienia drogą polityczną i dyplomatyczną.*

Kluczowym zwrotem jest „konstruktywne i niezwykle szczere”... Oznacza to, że doszło do gorącej wymiany poglądów i bardzo trudnych rozmów. Jednak po prawie czterech godzinach osiągnięto porozumienie w sprawie kontynuowania rozmów. Putin nie ustąpił ani na jotę od warunków zakończenia wojny, które przedstawił wysokim rangą urzędnikom rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych 14 czerwca 2024 r.

Dzisiejsze (piątkowe) spotkanie w Abu Zabi trójstronnej grupy roboczej Rosji, Stanów Zjednoczonych i Ukrainy ds. bezpieczeństwa nie będzie dotyczyło konwencjonalnych kwestii dyplomatycznych, które mogłyby doprowadzić do porozumienia pokojowego. Będzie to spotkanie poświęcone wyłącznie kwestiom bezpieczeństwa i wywiadu. Wybór przez Putina szefa GRU Kostjukowa ma na celu wysłanie jasnego sygnału zarówno Ukrainie, jak i Stanom Zjednoczonym.

Admirał Igor Olegowicz Kostyukov (ur. 21 lutego 1961 r.) jest obecnym **dyrektorem (szefem) Głównego Zarządu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej** (powszechnie znanego jako **GRU** lub **GU**), głównej agencji wywiadu wojskowego Rosji. Stanowisko to piastuje od grudnia 2018 r., co czyni go najdłużej urzędującym szefem GRU w ostatnich dziesięcioleciach. Jest pierwszym oficerem marynarki wojennej (w randze wiceadmirała/admirała), który stanął na czele tradycyjnie zdominowanego przez wojsko GRU.

Jako dyrektor GRU Kostyukov nadzoruje gromadzenie zagranicznych informacji wywiadowczych, tajne operacje, wywiad sygnałowy, siły specjalne (Spetsnaz GRU) oraz działania cybernetyczne. Na początku stycznia 2026 r. Kostyukov pojawił się w rosyjskich mediach państwowych podczas spotkania z przedstawicielem attaché wojskowego ambasady USA w Moskwie. Przekazał materiały (w tym kontroler drona i odszyfrowane dane), które według Rosji dowodzą, że 29 grudnia 2025 r. ukraiński bezzałogowy statek powietrzny zaatakował rezydencję prezydenta Putina w regionie Nowogrodu. Zostało to przedstawione jako dowód „ustalenia prawdy” i wyjaśnienia kwestii związanych z tym incydentem. Spotkanie zostało upublicznione przez rosyjskie Ministerstwo Obrony, podkreślając jego rolę w wymianie dyplomatycznej/wywiadowczej w obliczu trwających napięć.

Zazwyczaj szef GRU nie kieruje inicjatywami dyplomatycznymi, ale w historii Rosji (i Związku Radzieckiego) zdarzały się przypadki, w których przedstawiciele wywiadu wojskowego – a konkretnie GRU (Główna Dyrekcja Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych, dawniej Główna Dyrekcja Wywiadu) – kierowali negocjacjami lub odgrywali w nich kluczową rolę. Są to stosunkowo rzadkie przypadki, ponieważ GRU koncentruje się przede wszystkim na szpiegostwie wojskowym, tajnych operacjach i gromadzeniu informacji wywiadowczych, a nie na formalnej dyplomacji (którą zazwyczaj zajmuje się Ministerstwo Spraw Zagranicznych lub agencje cywilne, takie jak SVR). Jednak GRU

sporadycznie angażowało się w rozmowy o wysokiej stawce, prowadzone nieoficjalnymi kanałami, zwłaszcza w okresie zimnej wojny, kiedy napięcia wojskowe były bardzo silne.

Najbardziej znanym i dobrze udokumentowanym przykładem była kryzys kubański w październiku 1962 r., trwający 13 dni impas między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, który doprowadził świat na skraj wojny nuklearnej. GRU odegrało bezpośrednią rolę w ułatwieniu nieoficjalnych negocjacji mających na celu złagodzenie kryzysu. Pułkownik Aleksandr Feklisov (działający pod pseudonimem „Aleksandr Fomin”), starszy oficer GRU stacjonujący w Waszyngtonie jako szef wywiadu ambasady radzieckiej. Feklisov był doświadczonym agentem, który miał już doświadczenie w szpiegostwie (np. zajmował się sprawą Rosenbergów w Stanach Zjednoczonych w latach 40. 26 października 1962 r. Feklisov nawiązał kontakt z Johnem Scalin, korespondentem ABC News mającym powiązania z amerykańskimi urzędnikami. Działając zgodnie z instrukcjami z Moskwy (prawdopodobnie koordynowanymi przez kanały GRU), Feklisov zaproponował układ: Związek Radziecki usunie swoje rakiety z Kuby, jeśli Stany Zjednoczone zobowiążą się nie najeżdżać wyspy i usuną swoje rakiety Jupiter z Turcji. Scali przekazał tę informację sekretarzowi stanu USA Deanowi Ruskowi i prezydentowi Johnowi F. Kennedy’emu, pełniąc rolę nieformalnego pośrednika.

Wybierając admirała Kostjukowa na przewodniczącego rosyjskiej delegacji do trójstronnych rozmów na temat bezpieczeństwa, Putin daje wyraźny sygnał, że kwestie bezpieczeństwa są dla Rosji priorytetem. Kostjukow wie, w jaki sposób CIA wspierała i umożliwia ukraińskim służbom wywiadowczym i terrorystycznym działania przeciwko Rosji. Uważam, że zapewnienie porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Ukrainą w sprawie zaprzestania wszelkich ataków na rosyjskich cywilów będzie priorytetowym celem negocjacji.

Oto podsumowanie wypowiedzi doradcy Putina, Jurija Uszakowa: *Rosja będzie konsekwentnie dążyć do osiągnięcia celów*

specjalnej operacji wojskowej, dopóki nie uda się osiągnąć porozumienia środkami politycznymi i dyplomatycznymi.

To jest kluczowe przesłanie, które Witkoff i Kushner przekażą prezydentowi Trumpowi w piątek... Rosja nie zamierza zaprzestać obecnej kampanii wojskowej i będzie nadal wyrządzać ogromne szkody infrastrukturze i siłom zbrojnym Ukrainy, dopóki Ukraina i NATO nie zgodzą się zakończyć wojny w drodze negocjacji.